

KS. NORBERT NIEMIEC

UCHWAŁA SYNODALNA: EKUMENIZM W KOŚCIELE KATOWICKIM NA TLE ROZWOJU SYTUACJI EKUMENICZNEJ W KOŚCIELE POWSZECHNYM

Sformułowany w ten sposób temat sugeruje podjęcie refleksji na temat działań i osiągnięć ekumenicznych w lokalnym Kościele katowickim. Zdaję sobie sprawę z ważności tematu i trudności ujęcia go na obecnym etapie historycznym Kościoła Powszechnego.

Spotykamy się ze zdaniem, że współpraca pomiędzy Kościołami i Wspólnotami Chrześcijańskimi osłabła w ostatnim czasie. Całe więc działanie ekumeniczne znalazło się w impasie. Uważam, że osąd taki jest pewnym uproszczeniem zagadnienia. Co najwyżej można mówić o jakimś pozornym impasie. Tak m.in. należałoby zrozumieć wypowiedź kardynała Hume'a w wywiadzie, jakiego udzielił tygodnikowi *Catholic Herald* z dnia 3.11.1978 r.: „Od dłuższego czasu czuję, iż należy podjąć nowe inicjatywy po to, aby nastąpiło zbliżenie pomiędzy Kościołami. Nie wiem zupełnie, jakie one powinny być. Świadomość, że inni podzielają ten sam punkt widzenia, jest naprawdę bardzo pocieszająca. Wiemy, że Chrystus ofiarował nam i ofiaruje dar jednoczenia. Prawdopodobnie potrzeba nam więcej czasu, więcej modlitw i więcej pracy, aby pójść tą drogą”¹.

Po okresie określania zasad pracy ekumenicznej, jakie zostały ustalone przez Sobór Watykański II oraz przez rzymski Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan, nastąpił okres dialogów doktrynalnych. Ukazują się z tej materii różne publikacje, a jednocześnie zauważa się, że owoce rozmów nie są w odpowiednim stopniu akceptowane. W Kościołach pojawia się tendencja powrotu do swoich pierwotnych tradycji eklezjalnych i ich kurczowego trzymania się².

Problem więc recepcji ekumenicznej, którym interesują się ostatnio Kościoły i Wspólnoty Chrześcijańskie otwiera jakby nową kartę ekumeniczną. Recepcja ta wiąże się ściśle z tożsamością chrześcijańską, a ta wymaga scalenia wartości, które zostały rozdzielone, bądź też zapomniane. Sztuka więc polega na tym, aby je dostrzec i ocalić przez ponowne włączenie w nurt życia Kościołów.

W podzielonym chrześcijaństwie recepcja ukazuje się jako istotny wymóg eklezjologii wspólnoty. Recepcja staje się sprawą wzajemnego zawierzenia i stawia przed każdym Kościołem chrześcijańskim zadanie dawania i brania. Skierowana jest jednak ku przyszłości chrześcijańskiej i wymaga myślenia w perspektywie całości³.

Pobieżny przegląd niektórych kwestii rozważanych przez poszczególne Koś-

¹ „Biuletyn Ekumeniczny” 2/30/, 1979, s.15.

² Por. R. Forycycki, *Omówienie referatu*: L. Vischer, *Recepcja wyników dialogu doktrynalnego i jej znaczenie* (referat wygłoszony na sympozjum zorganizowanym przez Sekcję Teologii Porównawczej i Ekumenicznej KUL w dniach 20 — 21.05.1980 r.), w: „Biuletyn Ekumeniczny” 3/35/ 1980, 11.

³ Tamże, s. 16 — 17, *Omówienie referatu* W Hryniewicza, *Recepcja a tożsamość wyznaniowa*.

cioły dowodzi, że nie można mówić o stagnacji w dziedzinie ekumenicznej. Należałoby obecny okres uznać za czas rozważnego przygotowania następnego etapu działania.

I. EKUMENICZNA UCHWAŁA SYNODU KATOWICKIEGO Z 1975 R.

Po wstępnych uwagach dotyczących sytuacji ogólnieekumenicznej przejdźmy do lokalnego Kościoła katowickiego i przypomnijmy najpierw pokrótce ekumeniczną uchwałę synodalną.

Uchwała ta pt. *Ekumenizm w Kościele Katowickim*⁴ składa się z pięciu zasadniczych tytułów: 1. Teologiczne aspekty wezwania do dzieła ekumenicznego, 2. Sytuacja ekumeniczna w diecezji, 3. Kierunki duszpasterstwa ekumenicznego i ich postawy, 4. Pomoc Kościołów małżeństwom mieszanym, 5. Szczegółowe normy duszpasterstwa ekumenicznego (w tym tytule znajdują się zalecenia i zarządzenia do wykonania oraz apele). Do całości tej dodano w punkcie szóstym załącznik *O świadkach Jehowy*.

Uchwała ta utrzymana jest w duchu dokumentów Soboru Watykańskiego II oraz Sekretariatu d/s Jedności Chrześcijan. Cel, jaki synodalny dokument ekumeniczny ma spełnić, jest ten, aby zagadnienie zjednoczenia chrześcijan stało się stałym elementem pracy duszpasterskiej (1.1.).

Nadto celem jest wykazanie, że katolicki ekumenizm nie jest nową taktyką nawracania innych chrześcijan. Jest on natomiast wypełnieniem misyjnych zadań, bo prowadzi do ukazania zlaicyzowanemu światu właściwego oblicza Kościoła (1.2.).

Najliczniejszym wyznaniem na terenie diecezji katowickiej poza Kościołem katolickim jest Kościół ewangelicko-augsburski. Zamieszkuje tutaj 65% wiernych tego Kościoła zamieszkałych w Polsce. Są miejscowości, w których parafie ewangelickie liczą od 3 do 8 tysięcy parafian. Sytuacja ta dyktuje kierunek działania. Kościół Katowicki stara się więc nawiązać łączność ekumeniczną w pierwszym rzędzie z ewangelikami (2.2.).

Świadomość potrzeby dążenia do jedności chrześcijan budowana jest poprzez ekumeniczne nabożeństwa, jakie odprawiane są w całej diecezji podczas styczniowej oktawy modlitw o zjednoczenie. W parafiach mieszanych często dochodzi do wspólnego uczestniczenia w pogrzebach czy ślubach, a także w uroczystościach parafialnego odpustu (2.4. i 2.5.).

Małżeństwa mieszane wymagają dodatkowo od duszpasterza wielkiej uwagi, gdyż nieudane małżeństwo tego typu wpływa często hamująco na ogólne kontakty ekumeniczne (2.10). W tej materii uchwała zachęca duszpasterzy obydwu wyznań do współpracy, a zwłaszcza, by starali się „o umacnianie każdego z małżonków w wierze i w pobożności według swego wyznania, ucząc szacunku do wyznania swego partnera” oraz o „podtrzymywanie u każdego z małżonków więzów z własnym Kościołem, pogłębianie tych więzów, względnie ich przywrócenie” (4.1.).

Wielką troskę o małżeństwo mieszane, tzn. o osoby, które są partnerami

⁴Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej wydane p.t. *Wiera, Modlitwa i Życie w Kościele Katowickim*, Katowice — Rzym 1976.

tego małżeństwa, jak również o dzieci i ich religijne wychowanie, da się łatwo odczytać z całego rozdziału uchwały synodalnej o małżeństwach mieszanych.

Duszpasterstwo ekumeniczne, jego kierunki i problemy przedstawione zostały w osobnym rozdziale. Generalnie można powiedzieć, że w uchwale synodalnej najwięcej uwagi poświęcono praktyce tego duszpasterstwa.

Zadaniem Kościoła w każdym czasie jest zmierzanie do świadomej, pełnej i dojrzałej wiary ochrzczonych. Ten rodzaj pracy dokonuje się przede wszystkim w obrębie własnego Kościoła, lecz równocześnie powstaje moment odniesienia do drugih. Poznawanie bogactwa swojej wiary stwarza gotowość zrozumienia zachowania i mentalności drugih, którzy z nauki Chrystusa ustalają własne imperatywy życiowe⁵. Do istoty ekumenizmu należy szukanie sposobów i budowanie jedności wśród tych, którzy Chrystusa uznają za Boga i Zbawiciela. W wysiłkach tych chodzi zawsze o zbudowanie jedności religijnej i kultowej. Dokonująca się u katolików i w Kościołach protestanckich odnowa liturgii przyczynia się m. in. do wzrostu przekonania o realnej obecności Chrystusa w Eucharystii⁶.

Synod poleca współpracę z ewangelikami w różnych dziedzinach m.in. poleca wspólną modlitwę, współpracę w dziedzinie charytatywnej, wymianę materiałów biblijnych, katechetycznych, homiletycznych, środków audiowizualnych itp. Tak zaznaczona możliwość współpracy podkreśla to, co nas łączy i to, co jest nam wspólne. Do całości należy dodać zarządzenie o udostępnieniu ewangelikom kościołów, kaplic i cmentarzy katolickich, by tam, gdzie nie mają swoich punktów sakralnych, mogli odprawić nabożeństwa.

Synodalna uchwała o ekumenizmie w diecezji katowickiej omawia i potwierdza wszystkie dotychczasowe praktyki ekumeniczne. Stwierdza przy tym, że ekumenizm należy traktować na równi z innymi dotychczasowymi praktykami duszpasterskimi (1.1.). Duszpasterstwo prowadzone w aspekcie ekumenicznym winno uwzględniać etapy formacji pojednania. Pierwszy musi dokonać wzrostu wiary, nadziei i miłości oraz dobrej znajomości własnej doktryny. Znajomość taka pozwoli uniknąć indyferentyzmu. W dalszej kolejności winni chrześcijanie budować jedność w miłości. To dokonuje się m. in. przez okazywanie szacunku i życzliwości drugim. Konsekwentnie następnym etapem jest sprawiedliwość polegająca na zadośćuczynieniu za wszelkie niewłaściwe traktowanie (3.2.2.1-3.). Zazaczyłem tylko niektóre problemy, jakie znalazły swoje miejsce w uchwale ekumenicznej Synodu katowickiego. Ten bardzo pobieżny przegląd daje przekonanie, że uchwała uwzględnia praktykę i to możliwą do wykonania.

II. NOWE ELEMENTY W EKUMENIZMIE KOŚCIOŁA Powszechnego po zakończeniu katowickiego synodu

Sekretariat d/s Jedności Chrześcijan prowadzi szeroko zakrojone prace ekumeniczne poprzez komisje mieszane. Przeważnie są to dialogi, których rezultaty ujmowane są w formie dokumentów lub sprawozdań. Dokumenty te nie po-

⁵*Gegenwärtige ökumenische Aufgaben der Kirche*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, B. II/2, Freiburg 1966, s. 96.

⁶B. Lambert, *Das ökumenische Problem*, B. II, Freiburg 1964, s. 53.

siadają mocy wiążącej dla jakiegoś Kościoła. Są one raczej opinią teologów, a służyć mają odnośnym Kościołom jako materiał do rozpatrzenia i powzięcia decyzji co do dalszych kroków na drodze do jedności. Zbliżają one jednak bardziej czy mniej do celu ostatecznego, jakim jest pełna jedność.

Komisje mieszane istnieją m.in. pomiędzy Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym, Wspólnotą Anglikańską, Światową Federacją Luterancką, Światową Radą Metodystów, zielonoświątkowcami, Kościołem koptyjskim, aby wymienić przynajmniej niektóre.

Problematyka, jaką się omawia, jest różnorodna. Są tematy obejmujące istotę różnic, które przeszkadzają zjednoczeniu, a są również tematy omawiające ogólniejsze sprawy wiary czy życia Kościoła. Dla przykładu można wymienić deklarację o Eucharystii, o urzędzie kościelnym i ordynacji, o autorytecie w Kościele (ze wspólnotą anglikańską), i chrystologii (z Kościołem koptyjskim), czy teologii małżeństwa i problemach małżeństw mieszanych (z Federacją luterancką)⁷.

Już z tego wyliczenia można się zorientować, jakie nowe problemy czy kierunki posiada ekumenizm, który okazuje się coraz bardziej dynamiczną dziedziną eklezjalną.

Nowe elementy, a właściwie konsekwencje wynikające z dokumentów Kościoła Katolickiego znajdują się w enuncjacjach papieskich i Synodu biskupów.

Prawda zasadnicza została wyrażona w Adhortacji Apostolskiej *O Ewangelizacji w świecie współczesnym* tam, gdzie mowa jest o świadectwie życia prawdziwie i ściśle chrześcijańskim. Takie życie „trwa w nierozłącznej wspólnocie z Bogiem, a zarazem w nieograniczonej gorącości ducha, poświęcenia się dla innych. Tę samą myśl wyraził św. Piotr, kiedy wskazał na potrzebę czystego i szlachetnego życia chrześcijan, aby na jego widok nawet ci, którzy nie wierzą słowu... bez słowa byli pozyskani (1P 3,1)⁸.

Życie prawdziwie chrześcijańskie musi tkwić u podstaw całej pracy zmierzającej do jedności wyznawców Chrystusa. Cytowana Adhortacja dalej zaznacza, że Kościół katolicki odnosi się z pilną troską do chrześcijan, którzy nie mają pełnej z nim łączności. Razem przygotowuje jedność, jakiej chciał Chrystus, a czyni to dlatego, aby realizować jedność w prawdzie. Kościół katolicki świadomy jest swej powinności pod tym względem, bo musi świadczyć o pełni Objawienia, której depozyt przechowuje⁹.

Wykorzystane muszą być wszelkie szanse. Konieczny jest udział rodziny, która bezpośrednio wpływa na poszczególnego człowieka. Rodziny, które powstały z małżeństw mieszanych powinny głosić Chrystusa swojemu potomstwu razem ze wszystkimi implikacjami wspólnego chrztu. Ponadto mają trudne zadanie stawania się twórcami jedności (71). Rozłam wśród chrześcijan bowiem jest okolicznością tak bardzo obciążającą, że osłabia samo dzieło Chrystusa.

Dzieło to dokonuje się siłą ewangelizacji, która bardzo się pomniejszy, jeśli głosiciele Ewangelii będą podzieleni między sobą (77).

Papież Jan Paweł II akcentuje w swoich wypowiedziach problem ekumenizmu. W swojej encyklice *Redemptor hominis* stawia pytanie: czy na drodze ekumenicznej zaszliśmy daleko? Odpowiada, że osiągnęliśmy na niej prawdziwy

⁷Por. *Wprowadzenie do lektury dokumentu dialogu anglikańsko-katolickiego p.t. „Autorytet w Kościele”*, w: „Biuletyn Ekumeniczny” 3/27/ 1976, 43-45.

⁸Por. Adhortacja Apostolska *O Ewangelizacji w świecie współczesnym*, nr 41.

⁹Tamże, nr 54.

i widoczny postęp i ocenia wysiłki ekumeniczne następująco: „pewne jest, że nie widzimy na tym etapie dziejów chrześcijaństwa i dziejów świata innej możliwości wypełnienia powszechnego posłannictwa Kościoła w dziedzinie ekumenicznej, jak rzetelne, wytrwałe, pokorne i odważne szukanie dróg zbliżenia i jedności” (RH,6).

Wszyscy wyznawcy Chrystusa — głosi Jan Paweł II — mają się spotkać i zjednoczyć wokół Chrystusa samego. Zjednoczenie to ma być w różnych zakresach życia, tradycji, ustroju, dyscypliny poszczególnych Kościołów czy Wspólnot. Jednakże już teraz możemy osiągnąć i ujawnić światu naszą jedność: w głoszeniu tajemnicy Chrystusa, w ujawnianiu Boskiego a równocześnie ludzkiego wymiaru Odkupienia, w zmaganiu się o tę godność, jaką każdy człowiek osiągnął i stale osiąga w Chrystusie, a która w powszechnej świadomości świata współczesnego zasługuje na tak zasadnicze uwydatnienie. Celem wspólnego działania chrześcijan ma być ukazywanie niezgłębionego bogactwa Chrystusa (Ef 3,8), bo ono jest dla każdego człowieka. Ono jest dobrem każdego człowieka (RH,11).

Dynamizm ekumenizmu, a równocześnie jego bogactwo ukazuje się w ciągle poszerzanej problematyce oraz w nowych elementach, które w praktycznym działaniu są podkreślane. Nowymi momentami, które z pewnością zadecydują o losach pracy ekumenicznej są: zmaganie o godność człowieka, które wspólne jest wszystkim ludziom, oraz jednoczenie się nawet w zakresie ustroju i dyscypliny poszczególnych Kościołów. Momenty te podkreślone zostały przez papieża Jana Pawła II. Adhortacja o ewangelizacji podkreśla, że gdy głosiciele Ewangelii pozostaną między sobą podzieleni, to całe dzieło Chrystusowe bywa pomniejszone.

Rodzina jako Kościół domowy nie może pozostać obojętna na sprawy jedności chrześcijan. Ona powinna odegrać decydującą rolę w kształtowaniu postawy. W związku z tym inaczej należy patrzeć na rodzinę wywodzącą się z małżeństwa mieszanego. Widzieć trzeba w niej szanse zbliżenia, a odczytać się patrzenia na nią jako na zło konieczne.

Znaczenie ekumeniczne wielkiej wagi posiada dekret, który zezwala na mszę św. publicznie odprawianą w Kościele katolickim za zmarłych niekatolików, bo tematycznie wchodzi on w zakres *communicatio in sacris*¹⁰.

III. UCHWAŁA SYNODU KATOWICKIEGO W ŚWIETLE AKTUALNEJ PROBLEMATYKI EKUMENICZNEJ

Na tle tego, co powiedziano powyżej o sytuacji ekumenicznej w Kościele Powszechnym, należy pokusić się o próbę choćby częściowego zestawienia praktyki, jaką zaleca Synod, a praktyki proponowanej przez Stolicę Apostolską.

Dokument Sekretariatu d/s Jedności Chrześcijan z dnia 22.02.1975 r.¹¹ podaje m.in. refleksje duszpasterskie dla działalności ekumenicznej na płaszczyźnie lokalnej. Zaznaczono w nim, że tym, co się liczy w rzeczywistości, nie jest

¹⁰Dekret o mszy św. publicznie odprawianej w Kościele katolickim za zmarłych niekatolików, wydany przez Świętą Kongregację dla Nauki Wiary, dnia 11.06.1976 r., w: „Wiadomości Diecezjalne” 1 — 3 (1977), s. 4 — 6.

¹¹Współpraca ekumeniczna na płaszczyźnie regionalnej, krajowej i diecezjalnej, w: „Biuletyn Ekumeniczny” 4 (16) — 1975, 19 — 43.

tworzenie nowych struktur, lecz współpraca chrześcijan między sobą w modlitwie, refleksji i działalności ugruntowanej na wspólnym chrzcie i na wierze, która w tak wielu zasadniczych punktach jest nam wspólna (por. 6c).

Szukanie możliwości współpracy chrześcijan różnych wyznań należy więc do istotnych elementów duszpasterstwa ekumenicznego. Konieczne do tego jest uznanie tych wszystkich spraw, które są im wspólne i w których mogą współuczestniczyć.

Współpraca ekumeniczna w dokumentach kościelnych jak również w opracowaniach teologicznych widziana jest na dwu płaszczyznach: 1) bezpośrednio związana z ewangelizacją, 2) związana ze sprawami ogólnoludzkimi.

Pierwsza płaszczyzna obejmuje zagadnienia takie, jak praca biblijna w różnym aspekcie, katechetyczna, liturgiczna, formacja kapłanów, praca dotycząca sakramentów, zwłaszcza chrztu i małżeństw mieszanych¹².

Druga płaszczyzna może obejmować bardzo wiele dziedzin. Dla przykładu wymienia się sprawy wychowania, popieranie moralnych wartości, pomoc w ludzkich utrapieniach (w czym służyć mogą poradnie życia rodzinnego), realizacja wspólnych celów dotyczących sprawiedliwości społecznej, akcje występujące w obronie godności człowieka. Wymienia się te problemy w celu umożliwienia tworzenia grup wspólnego działania.

Problemem zawsze aktualnym, który jednoczy ludzi z Bogiem i między sobą, jest modlitwa, na temat której Synod katowicki mówi: „...podstawowym zadaniem duszpasterstwa jest uświadomienie wiernym konieczności włączenia się w dzieło ekumenizmu całego Kościoła przez kult Ducha Św. Następnym zadaniem jest troska o rozwój ekumenicznej modlitwy publicznej i włączenie jej w całość życia religijnego parafii”...¹³

Modlitwa z tego powodu stała się zasadniczym tematem *Wskazania duszpasterskiego*, jakie zostało ogłoszone przez Ordynariusza katowickiego bpa H. Bednorza dnia 8. 01. 1979 r.¹⁴

Wskazania podkreślają, że podstawową płaszczyzną, na której może nastąpić zbliżenie jest modlitwa, zwłaszcza wspólna, chrześcijan rozdzielonych.

Do takiej modlitwy mają duszpasterze często zachęcać zarówno katolików jak i ewangelików. Zachęty należy kierować zwłaszcza wtedy, gdy zaistnieje wspólnota modlitewna z okazji spotkań liturgicznych, takich jak ślub i pogrzeb (*Wskazania*, 2.2.).

W homiliach przy tych okazjach oraz w modlitwie powszechnej należy uwzględnić intencje o zjednoczenie chrześcijan (*Wskazania*, 2.2.1.n.).

Intencję o zjednoczenie chrześcijan winno się uwzględniać także wtedy, gdy zwyczajowo gromadzą się ludzie na wspólną modlitwę w domu zmarłego, w dniach pomiędzy zgonem a pogrzebem (por. *Wskazania*, 2.2.3.).

Wskazania duszpasterskie praktycznie pokazują, jak mają powstawać wspólne grupy modlitwy ekumenicznej.

Ewangelizacja, która w Kościele współcześnie została na nowo mocno zaakcentowana, wysuwa na plan pierwszy Chrystusa żywego, którego świadkami mają być ochrzczeni. Przynależność do Kościoła odpowiedniego wyznania nie jest naczelnym zagadnieniem, lecz żywa więź z Chrystusem. Tak stawiany problem wyjaśnia, że wszyscy świadczą swoim postępowaniem i słowem o żyjącym

¹²Wymiar liturgiczny i katechetyczny w ekumenizmie zaakcentowany został przez L. Vischera w referacie wyżej cytowanym. (por. przyp. 2).

¹³*Ekumenizm w Kościele Katowickim* nr 3.1.3.

¹⁴*Wskazania duszpasterskie dotyczące działalności ekumenicznej*, w: „Wiadomości Diecezjalne” 1 (1979) 17 n.

Chrystusie i stają się praktycznie zjednoczeni celem. Taka myśl zawarta jest również w encyklice *Redemptor hominis* (por. 11).

Dawanie świadectwa, jako konkretna forma ewangelizacji, ma swoje miejsce również w dokumencie synodalnym, który zachęca na podstawie tekstu św. Piotra (1 P 4.10) do świadczenia sobie usług wedle różnych darów sobie udzielonych (3.3.1.).

Dział traktujący o małżeństwach mieszanych, jaki zawarty jest w synodalnej uchwale o ekumenizmie, świadczy o wyczuciu właściwego kierunku pracy.

Tematyka rodzinna doczekała się pogłębionego opracowania w dokumentach Soboru Watykańskiego II, a ostatnio pojawiła się również w kręgu zainteresowania synodu biskupów. Rodzina — Kościół domowy — ma spełnić różnorakie zadania. Najważniejsze z nich to dokonać zjednoczenia z Chrystusem i członków między sobą.

Uchwała synodu katowickiego przez włączenie tematyki małżeństw mieszanych do działu ekumenicznego pragnie zerwać z dotychczasowym poglądem, który kazał małżeństwo mieszane traktować jako zło konieczne.

Małżeństwo takie jest właściwie szansą przybliżenia ludziom problematyki ekumenicznej, uczenia szacunku do wyznania drugiego. Uchwała zwraca uwagę, że zadaniem duszpasterza jest podtrzymanie i pogłębianie u każdego z małżonków więzów z własnym Kościołem (4.1.).

Wśród zaleceń w uchwale ekumenicznej znajduje się i takie, które mówi, że: „wypada duszpasterza drugiego wyznania zawiadomić o zawarciu mieszanego związku małżeńskiego”. (5.1.14.).

Pozostaje to jak na razie pozytywnym gestem w stronę drugiego wyznania. Niemniej jest on bardzo charakterystyczny i na ogół nie podnoszony w opracowaniach ekumenicznych. Wśród zarządzeń znajduje się m.in. takie, które mówi o możliwości zastąpienia pytania dotyczącego katolickiego wychowania potomstwa formą: „czy przyrzekacie dzieci wasze wychować w duchu Ewangelii św.” (5.2.13.).

Sumując przedstawiony przegląd tego, co proponuje Synod katowicki na polu ekumenicznym, można twierdzić:

1. Uchwała katowickiego Synodu dotycząca ekumenizmu w zestawieniu z tym, co dzieje się w Kościele Powszechnym pozostaje aktualna we wszystkich wymiarach.

2. Skierowanie części pracy ekumenicznej do rodziny jest pewnym wyprzedzeniem w stosunku do tego, co aktualnie w Kościele się szeroko rozpracowuje, a jest konsekwencją zasady: rodzina — Kościołem domowym.

3. Ustawienie problematyki małżeństw mieszanych w powyżej przedstawionej formie jest niejako modelem przyszłościowym, który na pewno będzie uzupełniany i korygowany.

DER SYNODALBESCHLUSS: ÖKUMENISMUS IN DER KIRCHE VON KATOWICE UND DIE ÖKUMENISCHE ENTWICKLUNG AUF DER GESAMTKIRCHLICHEN EBENE

Zusammenfassung

Der Synodalbeschluss: Ökumenismus in der Kirche von Katowice besteht aus 5 Titeln: 1) Die theologische Aspekte des Aufrufes zum Ökumenismus, 2) Die ökumenische Situation in der Diözese, 3) Die Ausrichtung der ökumenischen Seelsorge und ihre Grundlagen, 4) Die kirchliche Hilfe für die Mischehen, 5) Normen für ökumenische Seelsorge. Es wurde auch eine Beilage über die Zeugen Jehovas hinzugefügt.

Das Ziel des Dokuments besteht in der Eingliederung des Problems der Wiedervereinigung der Christen in die Seelsorge, und zwar als ihr ständiges Element. Da in der Diözese die Evangelisch-Augsburgische Kirche die zahlreichste ist, wurde das Dokument besonders auf Kontakte mit dieser Gemeinschaft abgestimmt. Es wurde empfohlen: gemeinsames Gebet, charitative Tätigkeit, Austausch biblischer, katechetischer, homiletischer Materialien, wie auch die Zulassung des evangelischen Gottesdienstes in katholische Kirchen, Kapellen und auf Friedhöfen dort, wo die evangelischen Gemeinden keine eigenen besitzen. Ferner wird gefordert eine Formation zur Versöhnung gemäss der Lehre des Vatikanum II.

Besonders wichtig sind die Weisungen der Synode hinsichtlich der Mischehen, den schon das Vatikanum II und letzters auch die Bischofssynode viel Aufmerksamkeit schenkten. Der Synodalbeschluss nimmt Abstand von der Ansicht, Mischehe sei ein „malum necessarium“ und betrachtet sie vielmehr als eine Chance den Glaubigen die ökumenische Problematik näher zu bringen und sie Achtung für das Bekenntnis des andersgläubigen Gatten zu lehren. Es empfiehlt die Aufrechterhaltung und Vertiefung der Bindung an die eigene Kirche beider andersgläubigen Gatten und lässt zu die Möglichkeit die bisherige Frage bezüglich der katholischen Erziehung der Kinder mit einer neuen Form zu ersetzen: „Versprechen sie die Kinder im Geiste des Evangeliums zu erziehen“?

Das Dokument legt auch besonderen Wert auf das Zeugnis des christlichen Lebens und besonders auf die Bereitschaft den getrennten Brüdern in verschiedenen Nöten Hilfe zu leisten.

Alle Bestimmungen des Dokuments liegen völlig in den Richtlinien des Vatikanum II, hinsichtlich der Mischehen kann man sogar von einem gewissen Vorsprung sprechen.